

Poznałem cię w przydrożnym bistro  
Romantycznie jadłaś **schab**  
Ja jadłem **kiszkę z ziemniakami**, gdy  
Nagle rzekłaś do mnie, nagle rzekłaś do mnie:  
Daj mi **kaszanki**,  
Ten **schab** ma chyba ze sto lat!  
I wtedy już wiedziałem, że  
Że Ty jesteś, maj love.

Pojedziemy do Pizy  
Na **pizzę i pyzy**  
**Salceson** w Romie  
**Mielony** w Lizbonie  
Trochę **ryżu** w Paryżu  
I **dynie** w Londynie  
**Szczypiorku** w New Yorku  
I **arbuza** w Kartuzach

Kiedy w Londynie, w małej knajpce  
Wchłaniałem **kiszkę, kawior i poncz**  
Ktoś mnie zaczepił niedwuznacznie, pod  
Nos mi podstawiając **schab pieczony**, krzyknął:  
Give me **kaszanka**,  
The **schab** is hundred years old!  
Trochę zdziwiło mnie, że tu  
Że tu także, nasi są.

Pojedziemy do Pizy  
Na **pizzę i pyzy**  
**Pierogi** w Nairobi  
Świeże **rydze** w Rydze  
Trochę **maku** w Baku  
I ogórków w Hamburgu  
**Wanilii** w Manili  
I **jabłuszka** w Koluszkach

Raz w Monachium w cichej piwiarni  
Konsumowałem **kiszkę i krem**  
Wszedł policjant i pierwsze słowa do  
Mnie skierował i  
Usłyszałem hasło:  
Gib mir **kaszanka**  
Der **schab** ist hundert Jahre alt!  
Duma mnie rozpierała, że  
Taki zasięg, akcja ma.

Pojedziemy do Pizy  
Na **pizzę i pyzy**  
**Cebulę** w Stambule

**Piranie** w Tiranie

**Mleczko ptasie** w Mombasie

I po **jaju** w Bombaju

**Barszczyku** w Meksyku

I **daktyle** w Pile